



**Zasmakuj
w Łomży**

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / listopad 2023



W NUMERZE M.IN.:

**ŁOMŻYŃSKIE OBCHODY NARODOWEGO
ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI**

STR. 3

**WYWIAD Z PAULINĄ BRONOWICZ-CHOJAK,
DYREKTOR MUZEUM PÓŁNOCNO
-MAZOWIECKIEGO W ŁOMŻY**

STR. 10

ŚWIATOWY SUKCES ALEKSANDRY ŁADY!

STR. 12

Na zdjęciu:

Jednym z elementów łomżyńskich obchodów Narodowego Święta Niepodległości była ekspozycja 50-metrowej flagi na Starym Rynku (fot. Łukasz Czech)

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Listopad, z uwagi na przypadające w tym czasie Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny, to miesiąc zadumy i refleksji. Również na łamach biuletynu „My z Łomży” wspominamy tych, którzy odeszli. Podsumowujemy także coroczną kwestę „Ratujemy łomżyńskie zabytki cmentarne”, dzięki której nagrobki zlokalizowane na najstarszej łomżyńskiej nekropolii odzyskują dawny blask.

Nie zabrakło relacji z miejskich obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Oficjalnym uroczystościom towarzyszyły wydarzenia kulturalne, dzięki którym mogliśmy jeszcze radośniej uczcić 105. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Mamy dobre wieści dla bywalców Teatru Lalki i Aktora w Łomży! Miasto podpisało umowę na jego współprowadzenie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To z pewnością podniesie rangę tej ważnej w mieście instytucji kultury i otworzy przed nią nowe możliwości.

Wielu dzieje się w temacie inwestycji sportowych w oświacie. Wyłoniono nowego wykonawcę, który dokończy budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5, a zwieńczeniem ma być powstanie sali gimnastycznej przy SP4, na którą ogłoszono już przetarg na dokumentację projektową.

Tymczasem na realizację czekają przedsięwzięcia wybrane przez mieszkańców podczas głosowania w kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego. Ich dokładną listę prezentujemy na str. 6.

Bezpieczeństwo przede wszystkim! Miasto Łomża wspólnie z Centrum Integracji Społecznej rozpoczęło akcję, w ramach której w okolicach przejść dla pieszych, w pobliżu łomżyńskich szkół pojawili się opiekunowie pieszych.

Pomagają dzieciom, młodzieży, osobom starszym przejść przez ruchliwą jezdnię.

W wywiadzie miesiąca spotykamy się z dyrektorem Muzeum Północno – Mazowieckiego, Pauliną Bronowicz-Chojak. Okazja jest nie byle jaka, gdyż instytucja ta obchodzi w tym roku piękny jubileusz 75-lecia.

A piękny sukces odniosła uczennica II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży, Aleksandra Łada. Nastolatka wygrała światowy finał The Look of the Year w San Remo – jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych konkursów modelingowych.

Miłośnikom historii naszego miasta polecamy artykuł dotyczący dawnych mieszkańców ulic: Rybaki i Wozniowska, a zainteresowanych tematyką zdrowotną odsyłamy na stronę 15., gdzie nasz redakcyjny ekspert dr Kazimierz Bandzul przybliży ciekawy i aktualny temat dotyczący „syndromu chorego budynku”.

Chociaż w kalendarzu jesień, to co bardziej zapobiegliwi już przygotowują się do zimy. Tak jest w przypadku roślin i zwierząt, których świat przybliży przyrodnik Teresa Grużewska, starszy kustosz Muzeum Przyrody – Dwór Lutostawskich w Drozdowie.

Śniegi i mrozy nie zaskoczą także Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które posiada sprzęt w gotowości i gromadzi na czas zimowych miesięcy zapasy soli i piasku.

W dziale sportowym piszemy o sukcesie młodego szachisty Tomasza Obryckiego, znajdziemy też relację z zawodów pływackich oraz rozgrywek organizowanych z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

**Życzymy miłej lektury
Redakcja**

Kolejne ministerialne wsparcie dla łomżyńskiej kultury

Teatr Lalki i Aktora w Łomży będzie współprowadzony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Umowa podpisana w Warszawie przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego z ministrem prof. Piotrem Glińskim ma obowiązywać przez najbliższe 3 lata z możliwością przedłużenia na kolejny okres.

– *Teatr Lalki i Aktora w Łomży to już 22 instytucja artystyczna, która będzie współprowadzona przez MKiDN. Umożliwi to stabilne finansowanie instytucji z budżetu centralnego, w tym również przydzielanie jej dotacji celowych i inwestycyjnych, a więc zapewnienie lepszych perspektyw rozwojowych. Łącznie w ciągu ostatnich 8 lat resort kultury objął współprowadzeniem ponad 60 instytucji kultury – mówił, podczas uroczystego podpisania umowy, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński.*

– *To wielki dzień dla naszego miasta, dla łomżyńskiej kultury. Podpisana umowa pozwoli na dalszy rozwój artystyczny teatru – podkreślał prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, dodając, że to druga po*

Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego, łomżyńska instytucja kultury, która będzie współprowadzona przez MKiDN.

Za wsparcie podziękował dyrektor TLiA Jarosław Antoniuk, zaznaczając, że jest ono „ogromnym wyróżnieniem i prestiżem” dla całej społeczności teatru.

– *To nam pomoże w budowaniu teatralnej tożsamości oraz pozwoli na rozwinięcie naszej działalności nie tylko w Łomży, ale również poza miastem – mówił.*

Zgodnie z umową o współprowadzeniu Teatru Lalki i Aktora w Łomży, Miasto Łomża zobowiązało się do wspierania teatru kwotą co najmniej 2 300 000 zł, natomiast Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ma przekazywać środki

w formie dotacji podmiotowej w wysokości nie mniejszej niż 500 000 zł rocznie. Umowa będzie obowiązywała do 31 grudnia 2026 roku z możliwością przedłużenia na kolejny okres.

Teatr Lalki i Aktora w Łomży to jedna z ważniejszych instytucji kultury w naszym mieście. Swoją działalność rozpoczął w 1987 r. z inicjatywy jego ówczesnego dyrektora – poety Henryka Gały. Jarosław Antoniuk sceną kieruje od blisko 30 lat.

GRZEGORZ DANILUK



Uroczyste podpisanie umowy odbyło się w siedzibie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (fot. Danuta Matloch/MKiDN)

Niech żyje niepodległa Polska!

Koncerty, spektakle i prelekcja o treściach niepodległościowych i patriotycznych poprzedziły tegoroczne łomżyńskie obchody Narodowego Święta Niepodległości. Ich kulminacyjny moment miał miejsce tradycyjnie na ul. Sienkiewicza przed tablicą pamiątkową Leona Kaliwody. Młody komendant X Okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej i drużynowy I Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki w Łomży zginął w tym miejscu 11 listopada 1918 roku podczas akcji rozbijania niemieckich żandarmów.



Główne uroczystości, tradycyjnie, odbyły się przy tablicy Leona Kaliwody (fot. Łukasz Czech)

W Niepodległościowym Apelu Pamięci udział wzięli przedstawiciele władz miasta, powiatu i województwa, parlamentarzyści, żołnierze, harcerze, służby mundurowe, przedstawiciele różnych organizacji i instytucji oraz poczty sztandarowe.

W okolicznościowym przemówieniu wygłoszonym w imieniu wszystkich organizatorów uroczystości, prezydent Mariusz Chrzanowski podkreślał, że 11 listopada 1918 r. był ukoronowaniem 123-letniej drogi do niepodległości, w której sprawdziły się polskie elity, przywódcy polityczni, intelektualiści i żołnierze.

- Wolna i demokratyczna Polska narodziła się dzięki ówczesnej niepodległościowej narodowej prawicy, ludowcom, ugrupowaniom chadeckim i konserwatywnym, jako państwo tolerancyjne, wielonarodowe i wrażliwe społecznie. Mimo przeszkód wy-

nikających z różnic między trzema odrębnymi zaborami powstało państwo zdolne do samodzielnego bytu – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski, jednocześnie pytając, czy dziś potrafimy dobrze wykorzystać wolność wywalczoną przez poprzednie pokolenia oraz czy w razie zagrożenia będziemy potrafili stanąć jako zjednoczony naród w obronie naszych granic i naszej suwerenności.

Zwracał również uwagę, że niezależnie od różnic politycznych, które są rzeczą normalną, powinniśmy się porozumieć.

- Są bowiem wartości fundamentalne, takie jak Polska niepodległa, suwerenna, jedna dla nas wszystkich. Bez tego nie będzie swobody wyboru systemu politycznego, wartości, ani drogi do dobrobytu gospodarczego – podkreślał wódcarz miasta, zaznaczając, że bezpieczeństwo narodowe pozostaje nieredukowalną funkcją

państwa. Podziękował również rodzicom, nauczycielom, harcerzom i strzelcom za rozwijanie postaw patriotycznych wśród najmłodszego pokolenia oraz żołnierzom, strażnikom granicznym i policjantom za ofiarną służbę w obronie granic Polski.

Ustępujący wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Lech Antoni Kołakowski w swoim przemówieniu przywołał ojców polskiej niepodległości, takich jak m.in. Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Odnosząc się do teraźniejszości, zachęcał do codziennej pracy na rzecz kraju i Małej Ojczyzny, jaką jest Łomża.

W podobnym tonie wypowiadał się poseł Stefan Krajewski, podkreślając jak ważne jest wspólne działanie ponad podziałami.

- Powrót do niepodległości nie byłby możliwy, gdyby nie jedność w narodzie. Również dziś jest ona potrzebna, gdyż tylko dzięki współpracy możemy rozwijać nasze państwo – mówił.

- Dziś wspominamy radosną kartę w naszej historii. Dziękuję, że możemy wszyscy razem uczestniczyć w obchodach Narodowego Święta Niepodległości – przekazała nowo wybrana posłanka na Sejm RP Alicja Łepkowska-Gołaś, zaznaczając, iż nasz dom, jakim jest Polska, to miejsce wspólnej odpowiedzialności za jego losy.

Wicemarszałek województwa podlaskiego Marek Olbryś dziękował m.in. harcerzom, którzy nieustannie są dla wszystkich wzorem patriotyzmu.

- Póki żyjemy, musimy być dumni z Polski, powiatu łomżyńskiego, czy naszego miasta, jako przychylnego wszystkim, którzy chcą działać dla jego dobra – podkreślał.

Po złożeniu kwiatów przed tablicą pamiątkową poświęconą Leonowi Kaliwodzie, zgromadzeni na uroczystości udali się do Katedry Łomżyńskiej, gdzie Mszę świętą w intencji Ojczyzny odprawił biskup łomżyński Janusz Stepnowski. Po niej na Starym Rynku rozwinęto 50-metrową flagę Polski i odśpiewano hymn.

Tego dnia kwiaty zostały złożone również przed tablicą pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego znajdującą się na fasadzie Domku Pastora oraz przed tablicą upamiętniającą Romana Dmowskiego na budynku Muzeum Przyrody w Drozdowie.

W ramach akcji „Niepodległa do Hymnu” odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego.



Koncert patriotyczny w Hali Kultury (fot. Marek Norowski / myloma.pl)

Trudna droga do niepodległości



O tym, jak cenna jest niepodległość, Polacy przekonali się w momencie jej utraty, w 1795 r. Z chwilą, kiedy Rzeczpospolita znikła z map Europy rozpoczął się trwający 123 lata proces walki o odzyskanie tej najważniejszej rzeczy, świadczącej o wolności i niezależności każdego narodu. Jej elementem stały się walki u boku Napoleona, począwszy od utworzenia Legionów Polskich we Włoszech

I Kompani Kadrowej. Przełomowy dla sprawy polskiej okazał się rok 1916, kiedy to 5 listopada władcy Niemiec i Austro-Węgier ogłosili dokument, w którym zapowiadali utworzenie państwa polskiego, nie wspominali jednak ani o jego granicach, ani o pełnej niepodległości.

Efektom tych wydarzeń stało się umiędzynarodowienie kwestii odbudowy Rzeczypospolitej, najdobitniej ujętej w orędziu wygłoszonym przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona, wygłoszonym 8 stycznia 1918 r. Sami Polacy swoim przykładem pokazywali gotowość do walki o niepodległość, tworząc przy boku Francji tzw. Błękitną Armię pod dowództwem gen. Józefa Hallera. Ostat-

ków w 1919 r. w Wilnie, Stefan Kirtiklis – późniejszy oficer 33. pp oraz por. Jan Kaczyński i por. Stefan Hryniewiecki.

W listopadzie 1918 r. stało się to, co wydawało się niemożliwe, nastąpiło odrodzenie Rzeczypospolitej. I chociaż 11 listopada w walkach ulicznych w Łomży prowadzonych z Niemcami zginął zastępca komendanta okręgu POW Leon Kaliwoda, to miasto znalazło się w rękach polskich. Natomiast następnej nocy rozbrojono Niemców w Wiźnie i okolicznych wioskach. Do wymiany ognia doszło także w Grajewie, gdzie ostatecznie zawarte zostało porozumienie pomiędzy Niemcami i naczelnikiem powiatu. Równocześnie pośpiesznie organizowano oddziały, które zabezpieczały granicę odtwarzanego państwa od strony Prus. Oddziały POW powstały także w Kolnie, Szczuczynie i Wysokiem Mazowieckiem. W grudniu 1918 r. rozpoczął też swoją działalność związany z Łomżą przez następne lata, 33. pułk piechoty, dowodzony na samym początku przez płk. Bronisława Kaplińskiego. Już niebawem jego żołnierze wzięli czynny udział w działaniach bojowych, prowadzonych podczas wojny polsko-bolszewickiej walcząc początkowo nad Dźwiną i Berezyną, a następnie bohatersko broniąc Łomży i Warszawy.

W taki oto sposób zapoczątkowana trzecim rozbiorem 123-letnia walka o odzyskanie niepodległości zakończyła się sukcesem. Na mapę Europy wracało państwo polskie, na trwałe wpisane w historię tego kontynentu, dzięki dokonaniom jego władców i obywateli. Do jego powstania doprowadzili ludzie, wywodzący się jakże często z przeciwnych opcji politycznych, potrafiący jednak przedłożyć interes narodowy nad własne ambicje. Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Józef Haller, czy Stanisław Wojciechowski to tylko nieliczni mający swój wkład w tym dziele. Idąc z różnych kierunków spotkali się wspólnie na końcowym przystanku o nazwie „niepodległość”.

Dbanie o wychowanie patriotyczne nowego pokolenia i próba obudzenia tego uczucia w reszcie społeczeństwa jest obowiązkiem nas wszystkich. Dzisiaj jeszcze nikt nie musi ginać, aby okazać swą miłość do Ojczyzny. Wystarczy, że ciężką pracą przyczyni się do jej rozbudowy i wzrostu znaczenia, że nie pozwoli targać jej dobrego imienia innym i nie da się skusić jedynie na „patrzanie w przyszłość”. W tym wypadku wracamy ponownie do pracy u podstaw i konieczności wychowania nowych pokoleń. Pamiętajmy, że tylko tutaj jesteśmy u siebie, w domu

DR HAB. KRZYSZTOF SYCHOWICZ

www.lomza.pl



Łomżyńskie uroczystości przy ul. Sienkiewicza (fot. Łukasz Czech)

do upadku Księstwa Warszawskiego, czy podczas Powstania Listopadowego. Niestety i tym razem jeszcze raz poczuliśmy gorzki smak porażki. Doświadczenie to było tym dotkliwsze, że spotkało pokolenie pamiętające czasy niepodległości. Ostatnim zrywem w XIX wieku było Powstanie Styczniowe z 1863 r., które na terenie ziemi łomżyńskiej prowadziły m.in. oddziały płk. Konstantego Ramotowskiego „Wawra”, Władysława Cichorskiego i por. Antoniego Wolskiego. Wielu uczestnikom tych starć przyszło zapłacić życiem za chęć ujrzenia własnego kraju niepodległym.

Kolejną szansę na odzyskanie części suwerenności Polacy ujęli po wybuchu I wojny światowej. Mimo, że byli podzieleni przez zaborców i wspierający ich obce państwa, to wszyscy marzyli o wolnej Ojczyźnie. Najaktywniej w nowej sytuacji wystąpili mieszkańcy posiadającej szeroką niezależność Galicji, gdzie w wyniku działalności prowadzonej przez Józefa Piłsudskiego doszło do sformowania

nią próbą „kupienia” Polaków było utworzenie 12 września 1917 r. pozostającej pod kontrolą państw centralnych Rady Regencyjnej. Już po 11 listopada 1918 r. będącym symboliczną datą zakończenia I wojny światowej Polacy, nie chcąc czekać na nieprzewidywalne rozstrzygnięcia, sami chwycili za broń w jedynym zakończonym sukcesem powstaniu - powstaniu wielkopolskim.

Także na ziemi łomżyńskiej, po zajęciu jej przez Niemców, nastąpił rozwój struktur kontrolowanej przez Józefa Piłsudskiego, utworzonej już w 1914 r. Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Sprzyjało temu przybycie w 1916 r. do Łomży 1. Pułku Piechoty Legionów dowodzonego przez płk Edwarda Rydza-Śmigłego, przeniesionego następnie do Zambrowa. Zastąpił go później 4. pp, którego żołnierze po kryzysie przysięgowym zasilili szeregi POW. Do organizatorów oporu zbrojnego na naszym terenie zaliczali się m.in. por. Izidor Galiński – rozstrzelany przez bolszewi-

Jest nowy wykonawca sali sportowej przy „Piątce”

Do połowy października przyszłego roku powinny zostać zakończone wszystkie prace związane z budową sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5 w Łomży. Umowę na dokończenie przedsięwzięcia prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podpisał z przedstawicielami R/S Budownictwo S.A. z Białegostoku.

Inwestycja w Szkole Podstawowej nr 5 zakłada rozbudowę budynku placówki o salę sportową i windę zewnętrzną z niezbędnymi robotami budowlanymi wraz z przebudową istniejącej sali gimnastycznej. Nowy obiekt ma zapewnić zajęcia jednocześnie trzem grupom poprzez podział sali kotarami na 3 odrębne boiska. Zaprojektowano na nim trybunę dla 200 osób z możliwością organizowania imprez i zawodów sportowych. W ramach zadania wykonana ma zostać ponadto siłownia oraz 3 sale do ćwiczeń – 2 sale do gimnastyki korekcyjnej oraz sala taneczna. W budynku znajdować się będą także szatnie dla uczniów całej szkoły. Powstaną również miejsca parkingowe.

Pierwotnie inwestycję miała zrealizować firma REMBUD z Przasnysza, z którą umowa zawarta została w grudniu 2021 roku. W lutym 2023 roku zeszła ona jednak z placu budowy. W ciągu niewiele ponad roku od podpisania umowy wykonano wówczas stan surowy otwarty, na który składają się głównie roboty żelbetonowe konstrukcji budynku oraz kanalizacja sanitarna pod-posadzkowa na poziomie parteru. Zaawansowanie przedsięwzięcia wynosi 33,4 proc., a wartość wykonanych robót to 4,8 mln zł netto (5,9 mln zł brutto). Władze Łomży z tytułu kar m.in. za odstąpienie od umowy dochodzą od poprzedniego wykonawcy zapłaty kwoty ponad 2,3 mln zł.



Prezydent Mariusz Chrzanowski i przedstawiciele firmy R/S Budownictwo S.A. (fot. Łukasz Czech)

W wyniku przetargu na dokończenie prac najkorzystniejszą ofertę złożyła firma R/S Budownictwo S.A., opiewającą na kwotę 14.662.830 zł. Białostocki wykonawca aktualnie realizuje w naszym mieście budowę nowej siedziby Przedszkola Publicznego nr 5. Warto dodać, że na rozbudowę budynku Szkoły Podstawowej nr 5 o salę sportową władze Łomży pozyskały ponad 3,9 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, 2,5 mln zł z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów, 647 tys. zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz 475 tys. z Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

ŁUKASZ CZECH

Powstanie sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 4

Został już ogłoszony przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej na jej realizację. Sala jest potrzebna, bo uczniowie „Czwórki” ćwiczą obecnie w trudnych warunkach.



Niewielka sala przy „Czwórce”, w której obecnie ćwiczą dzieci (fot. Grzegorz Daniluk)

Jak podkreśla prezydent Mariusz Chrzanowski, powstanie sali przy SP 4 ma być zwieńczeniem tego typu inwestycji w mieście.

- W ostatnich latach mocno postawiliśmy na rozwój infrastruktury sportowej przy szkołach. Mamy już sale przy SP 7, SP 2, kończymy budowę obiektu przy SP 5, zo-

stała jeszcze „Czwórka” – mówi gospodarz miasta.

Zapotrzebowanie na taki obiekt w Szkole Podstawowej nr 4 jest spore. Uczęszcza tam wraz z oddziałami przedszkolnymi 550 dzieci, w tym jest 6 klas sportowych.

Brak sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia jest najbardziej odczuwalny, szczególnie w okresie zimowym.

- Nasze dzieci ćwiczą obecnie w małej, niewymiarowej salce lub na korytarzu szkolnym. Jestem bardzo zadowolony, że doczekamy się nowoczesnego obiektu – przekazuje dyrektor SP 4, Marcin Piotrowski.

- Rozpoczynamy realizację tej inwestycji, a pierwszym etapem będzie przygotowanie dokumentacji projektowej. Dzieci zasługują na to, aby mieć godne warunki do rozwoju – mówi wspierający tę inicjatywę, radny Andrzej Grzymała.

Jeszcze w tym roku zostanie wyłoniony wykonawca dokumentacji projektowej. Na ten cel w budżecie miasta zabezpieczono 200 tys. zł.

GRZEGORZ DANILUK

Mieszkańcy zdecydowali

Ponad 13,7 tysiąca mieszkańców Łomży wzięło udział w głosowaniu na zadania zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego na 2024 r. oddając w sumie prawie 43 tysiące głosów. Tradycyjnie najwięcej osób zdecydowało się wskazać swoje propozycje wypełniając papierowe karty do głosowania.

Śród 54 propozycji w pięciu kategoriach mieszkańcy mogli wybierać te, które zostaną zrealizowane w przyszłym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego. Głosowanie odbyło się od 19 września do 3 października br. Łącznie papierowo zagłosowało 11.799 osób, zaś internetowo 1.987 mieszkańców. Liczba ważnie oddanych głosów wyniosła 42.902, w tym papierowo było ich 35.762, zaś internetowo 7.140. Do rozdysponowania była kwota 2,5 mln zł, z czego 600 tys. zł na zadania ogólnomiejskie, 900 tys. zł na strefowe (po 300 tys. zł na każdą z nich), 750 tys. zł na osiedlowe (po 50

tys. zł na każde z osiedli), 100 tys. zł na Młodzieżowy Budżet Obywatelski, 150 tys. zł na Zielony BO. Do realizacji wybranych zostało ostatecznie 27 projektów.

Wyniki głosowania zaprezentował zastępca prezydenta Andrzej Garlicki, będący jednocześnie przewodniczącym 29-osobowej Rady Budżetu Obywatelskiego. W swojej wypowiedzi przypomniał ideę budżetu partycypacyjnego.

- Jest on podstawowym narzędziem wypowiedzi mieszkańców w zakresie ich potrzeb i oczekiwań, co do organizacji przestrzeni miejskiej – powiedział Andrzej Garlicki, dziękując wszystkim za zaangażowanie

w pracę przy Budżecie Obywatelskim i gratulując autorom zwycięskich projektów oraz zachęcając do udziału w kolejnej jego edycji.

Zastępcy prezydenta towarzyszyła Angelika Obrycka, której pomysł pn. „Centrum Nauki Kopernik w Hali Kultury – wystawa objazdowa i pokazy naukowe”, zgłoszony w kategorii Młodzieżowy Budżet Obywatelski, zdobył najwięcej, bo aż 3.571 głosów.

- Jestem wdzięczna za każdy oddany głos na wystawę Centrum Nauki Kopernik w Hali Kultury. To druga, po zielonych przystankach inicjatywa, której jestem pomysłodawczynią – mówiła, podkreślając, że warto brać udział w tego typu projektach, gdyż dają one możliwość decydowania o tym, na co przeznaczone zostają środki budżetu miasta.

ŁUKASZ CZECH

Zadania przewidziane do realizacji:

KATEGORIA I - ZADANIA OGÓLNOMIEJSKIE

- Szare na zielone, ul. Kierzkowa 7 (teren SP nr 4)

KATEGORIA II - ZADANIA STREFOWE - CENTRUM

- Zestaw mobilnych boisk do koszykówki 3x3, obiekty sportowe MOSiR
- Przebudowa parkingu przy ul. Dmowskiego 2

KATEGORIA II - ZADANIA STREFOWE - ŁOMŻYCA

- Wspieramy łomżyńskie schronisko – wymiana części ogrodzenia, ul. Wojska Polskiego 136
- Modernizacja i rozbudowa placu zabaw, ul. Polna 40 A

KATEGORIA II - ZADANIA STREFOWE - POŁUDNIE

- Ruch i edukacja na świeżym powietrzu – modernizacja placu zabaw przy PP nr 14 w Łomży, ul. Kołłątaja 14 (działka nr 12238)

KATEGORIA III - ZADANIA OSIEDLOWE

- Rozbudowa placów zabaw, ul. Winiarskiego i Wronia, OSIEDLE 2
- Remont wybranego odcinka ul. Obrońców Łomży, rozpoczynając od Obrońców Łomży nr 43, ul. Obrońców Łomży od nr 43 wzdłuż nr 41 w kierunku nr 22, OSIEDLE 3
- Spotkania z kulturą, Hala Kultury, Stary Rynek 6, OSIEDLE 4
- Ogrodzenie placu zabaw, ul. Nowogrodzka 6, OSIEDLE 4
- Kulturalna Farna zaprasza – święto ulicy, ul. Farna, OSIEDLE 4
- Łomżyńskie historie – utrwalamy pamięć o wielokulturowej historii Łomży, ul. Senatorska 13, OSIEDLE 5
- Kładki na bulwarach, Łomżyńskie Bulwary, OSIEDLE 5
- Tablica radarowa „Prędkość” Zwolnij/Dziękuję, ul. Zdrojowa przed zakrętem 34-36, OSIEDLE 6
- Przebudowa parkingu przy ul. Dmowskiego 4, OSIEDLE 7
- Osiedlowy piknik rodzinny, ul. Cegielniana (teren w okolicy placu zabaw), OSIEDLE 9
- Budowa chodników łączących ul. Spokojną i Cegielnianą oraz ul. Spokojną i Żabią, działki nr 22428/18, 22514, 2515, OSIEDLE 9
- Zakup sprzętu na miejski plac zabaw na ul. Mała Kraska, OSIEDLE 10
- Dzień Sąsiada, plac zabaw przy ul. Mała Kraska, OSIEDLE 10
- Piknik integracyjny budowania pozytywnej relacji międzysąsiedzkiej pt. „To my sąsiedzi”, Pl. Niepodległości, OSIEDLA 4, 8, 15
- Wymiana nawierzchni parkingu przy ul. Prusa 19, OSIEDLA 11, 12
- Zadbaj o zdrowie – hartuj się z morsami, plaża miejska, OSIEDLA 2, 5, 6, 14

KATEGORIA IV - MŁODZIEŻOWY BUDŻET OBYWATELSKI

- Centrum Nauki Kopernik w Hali Kultury – wystawa objazdowa i pokazy naukowe, Hala Kultury, Stary Rynek 6
- Piłka w grze - sportowe zmagania drużynowe, obiekty sportowe na terenie Łomży
- Aktywna Piąteczka – Międzyszkolny Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt i Chłopców, obiekty sportowe przy SP nr 5 im. Stanisława Staszica w Łomży, ul. Polna 40 A

KATEGORIA V - ZIELONY BUDŻET OBYWATELSKI

- Modernizacja Zielonej Strefy Relaksu w BUDOWLANCE dostępnej dla społeczności szkolnej i mieszkańców Łomży, teren przy ZSTiO nr 4, ul. Zielona 21
- Zazielenienie przestrzeni publicznej (obsadzenie ozdobnymi krzewami, bylinami, tworzenie łąki kwietnej), teren przy SP nr 5, ul. Polna 40 A

SOWA od roku uczy i bawi w Łomży

Ponad 9 tysięcy osób, dzieci i młodzieży, odwiedziło w ciągu roku Strefę Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, czyli małe centrum nauki pod auspicjami Centrum Nauki Kopernik. Popularna SOWA działa w Akademii Łomżyńskiej i jest współprowadzona przez Miasto Łomża. 20 października 2023 r. odbył się w niej happening pod hasłem „Pierwsze urodziny Strefy SOWA”.



Uczestnicy happeningu (fot. Akademia Łomżyńska)

Podczas poprzedzającej wydarzenie konferencji prasowej, będącej podsumowaniem pierwszego roku działalności Strefy SOWA, rektor Akademii Łomżyńskiej dr hab. Dariusz Surowik, prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży Krystyna Kamińska, a także nauczycielka Lidia Grad, prowadząca Klub Młodego Odkrywcy „Exodus” w Zambrowie, opowiedzieli o najważniejszych atutach małego centrum nauki.

Prezydent Mariusz Chrzanowski zaznaczył, że Strefa SOWA wzbogaca repertuar możliwości łomżyńskich placówek edukacyjnych i ma znakomitą opinię wśród uczniów oraz dyrektorów szkół. Na poparcie tej tezy dyrektor Szkoły Podsta-

wowej nr 1 w Łomży, Krystyna Kamińska mówiła, że jest to użyteczne narzędzie, aby zaciekać młodych ludzi nauką i jednocześnie niezwykle otwarte na ich potrzeby miejsce.

To właśnie „Jedynka” okazała się placówką najbardziej intensywnie korzystającą w roku szkolnym 2022/2023 z możliwości, jakie daje Strefa SOWA. Rektor Akademii Łomżyńskiej, dr hab. Dariusz Surowik, podkreślał, że dla dzieci i młodzieży to miejsce jest przestrzenią nabywania określonych kompetencji naukowych i kreowania ich zainteresowań, a misją uczelni jest popularyzowanie nauki na wszelkich możliwych szczeblach.

SOWA została uruchomiona w Akademii Łomżyńskiej w październiku 2022 roku. To inicjatywa wspierana przez Centrum Nauki Kopernik i finansowana przez Ministra Edukacji i Nauki. Jej celem jest popularyzowanie ciekawości naukowej, kreatywności, rozwój wyobraźni, „od przedszkola do seniora”. To małe centrum nauki, wyposażone w ekspozycje angażujące wyobraźnię, ale także możliwość bezpośredniej współpracy w koordynowanych przez Centrum Nauki Kopernik projektach.

Misją Akademii Łomżyńskiej i Miasta Łomża jest wspieranie procesów edukacyjnych na wszelkich możliwych płaszczyznach, wyrównywanie szans w dostępie do rzetelnej, wartościowej wiedzy

osobom z mniejszych ośrodków miejskich i z obszarów wiejskich. I przede wszystkim – inspirowanie młodych ludzi. A Strefa SOWA jest jednym z narzędzi do realizacji tychże założeń. Swoim zasięgiem dociera do młodych odbiorców, ale także do nauczycieli, którzy z wykorzystaniem eksperymentalnej przestrzeni tworzą unikalne ścieżki edukacyjne.

Strefa SOWA swoje urodziny świętowała organizując happening dedykowany całym rodzinom. 20 października od godz. 16:00 do godz. 19:00 na uczestników czekały liczne atrakcje popularnonaukowe, prawdziwy tort urodzinowy, a także konkurs plastyczny na urodzinową sowę.

- SOWA przez rok działania pokazała, że jest ważnym miejscem animacji naukowej, chętnie odwiedzanym przez dzieci, osoby indywidualne i grupy zorganizowane – mówiły animatorki Strefy Angelika Obrycka i Kornelia Obrycka. To ich pomysły, zapał i kreatywność w budowaniu codziennego funkcjonowania Strefy Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, sprawiają, że małe centrum nauki tętni życiem nie tylko „od święta”.

W ciągu roku z oferty małego centrum nauki skorzystało blisko trzydzieści placówek edukacyjnych z Łomży (szkoły, przedszkola, prywatne inicjatywy animacyjno-edukacyjne) oraz trzydzieści placówek edukacyjnych z regionu. Swoim zasięgiem Strefa SOWA objęła ziemię łomżyńską, zambrowską, kurpiowszczyznę, a także część Mazur, stając się dla dzieci i młodzieży z tego obszaru miejscem rozwoju ich kompetencji związanych z kreatywnością, eksperymentowaniem, spontanicznym odkrywaniem prawideł nauki.

Inicjatywa „SOWA – Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności” finansowana jest w ramach dotacji Ministra Edukacji i Nauki.

Korzystanie ze Strefy Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności w Łomży jest bezpłatne:

- dla gości indywidualnych
- piątek: 11:00 - 19:00
- dla grup zorganizowanych
- poniedziałek - czwartek: 1 grupa (8:30); 2 grupa (11:00, 11:30 lub 12:00), grupa powinna liczyć maksymalnie 30 osób + opiekunowie.

Rezerwacje e-mail: sowa@al.edu.pl, tel. 86 2168274, 86 2168272.



Mali odkrywcy (fot. Akademia Łomżyńska)

Zasłużeni samorządowcy, którzy odeszli w tym roku

Święto Zmarłych, obchodzone w łacińskich kościołach 2 listopada, jest czasem refleksji o bliskich nam osobach, które odeszły od nas zostawiając po sobie wspomnienia. W 2023 roku pożegnaliśmy dwóch zasłużonych radnych Rady Miejskiej Łomży, którzy w przeszłości pełnili również w niej funkcje przewodniczących.



Śp. Alicja Konopka (fot. archiwum UMŁ)

9 marca 2023 r. zmarł Jan Olszewski, radny Rady Miejskiej Łomży VII i VIII kadencji. Pełnił w niej również funkcję przewodniczącego (2018-2019), przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej (2016-2017) oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju (2017-2018). W przeszłości był radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego, a także wójtem Gminy Wizna. Miał 74 lata. W pamięci przyjaciół, współpracowników i partnerów zapisał się jako aktywny i zaangażowany samorządowiec, a także serdeczny oraz pogodny kolega.

Wiesław Tadeusz Grzymała, obecny przewodniczący rady, dobrze wspomina Jana Olszewskiego.

- Śp. Jana Olszewskiego poznałem w latach 70-tych ubiegłego wieku. Pochodzimy z tej samej gminy, chodziliśmy do tego samego kościoła p.w. Św. Jana Chrzciciela w Wiźnie. Jan był osobą pogodną o zdecydowanych poglądach konserwatywnych. Chętnie zabierał głos w dyskusji, gdzie twardo bro-

nił swoich racji – sięga pamięcią.

Marianna Jóskowiak, radna Rady Miejskiej i koleżanka z klubu, określa byłego przewodniczącego Rady jako człowieka życzliwego i pomocnego.

- Jan Olszewski był człowiekiem o wielkim sercu. Nieocenionym przyjacielem, wspa-



Śp. Jan Olszewski (fot. archiwum prywatne)

niałym kolegą. Był zawsze z nami zarówno w chwilach radosnych, jak i smutnych. Zawsze mogłam liczyć na jego pomoc i przyjacielską dłoń. Bardzo nam go brakuje.

14 września 2023 r. w wieku 68 lat zmarła Alicja Konopka. Była niezwykle doświadczonym samorządowcem, reprezentując mieszkańców w łomżyńskiej Radzie Miejskiej nieprzerwanie od 1994 roku. W latach 2020-2023 była przewodniczącą tego organu stanowiącego. Wcześniej była również wiceprzewodniczącą Rady, a także przewodniczącą Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Finansów. Przed przejściem na emeryturę, Alicja Konopka była naczelnikiem ds. rent i emerytur łomżyńskiego inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

- Ala była osobą o wielkim sercu. Zawsze starała się pomóc ludziom. Bolała ją zwykła ludzka krzywda. W działalność w Radzie Miejskiej wkładała wiele empatii, życzliwości, poświęcenia. Taką ją będę pamiętała. I chcę pamiętać – wspomina zmarłą Andrzej Janusz Grzymała, radny i przewodniczący klubu, do którego należała Alicja Konopka.

Andrzej Garlicki, zastępca prezydenta, zapamięta wieloletnią radną jako pomocną i aktywną osobę.

- Pani Ala była niezwykle kolorową postacią. Angażowała się w wiele przedsięwzięć, miała duże doświadczenie oraz wiedzę. Barwnie się wypowiadała. Zapamiętam Panią Alę jako osobę o wielkim sercu dla ludzi i samorządu – wraca myślami do wspomnień Andrzej Garlicki, zastępca prezydenta.

Miasto, jego mieszkańcy, samorząd straciły w tym roku aktywnych i zaangażowanych ludzi, których praca na rzecz swojej lokalnej społeczności może stanowić przykład dla innych.

- Łomża w 2023 roku pożegnała dwóch niezwykle zaangażowanych i oddanych sprawom naszego miasta radnych. Zarówno Jan Olszewski, jak i Alicja Konopka pozostaną w mojej pamięci, jako doświadczeni samorządowcy, którzy swoją wiedzą chętnie dzielili się z młodszymi kolegami – podkreśla Mariusz Chrzanowski, prezydent miasta Łomża.

Niech spoczywają w Pokoju.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

www.lomza.pl



Straciliśmy Przyjaciela. Nie żyje Aleksander Gadżanow

Zginął tragicznie. Przyjaciół Łomży i niepisany ambasador Republiki Bułgarii w naszym mieście. Wierny czytelnik biuletynu „My z Łomży”. Miał 59 lat.

Aleksander Gadżanow z pochodzenia był Bułgarem. Do Polski trafił po raz pierwszy w latach 80. ubiegłego wieku. Przyjechał na wymianę studencką między Wyższym Instytutem Ekonomicznym w Sofii a Uniwersytetem Łódzkim. Poznał wtedy swoją przyszłą żonę Joannę i zafascynował się naszym krajem. Od 25 lat mieszkał w podwarszawskim Pruszkowie.

Pod koniec lat 90. po raz pierwszy miał okazję być w Łomży.

- To miasto od razu mnie urzekło. Nie potrafię powiedzieć dokładnie czym – swoją historią, architekturą, prowincjalnym spokojem i przede wszystkim mieszkańcami. Daleko od warszawskiego zgiełku, tu ludzie są bardzo życzliwi, pomocni, uśmiechnięci i pozytywni. Okolice są przepiękne i bardzo przypominają tereny mojego regionu w Bułgarii – podkreślał na łamach naszego

biuletynu w marcu 2021 roku.

Gród nad Narwią darzył wielkim sentymentem. Miał w nim swoje ulubione miejsca.

- Lubię czasami usiąść na ławeczce obok Hanki Bielickiej – mojej ulubionej artystki. Przed świętami Bożego Narodzenia podziwiałem świąteczne iluminacje w parku Jana Pawła II, głosowałem w konkursie internetowym na te ozdoby. Latem zawsze staram się znaleźć czas na spacer po bulwarach nad Narwią. Tam zawsze zatrzymuję się przy słupie z tablicami wskazującymi na różne kierunki świata z wypisanymi odległościami do poszczególnych miast – opowiadał Aleksander w artykule sprzed ponad dwóch lat.

Od czterech lat uczestniczył w wielu społecznych i kulturalnych wydarzeniach organizowanych przez Miasto. Wspierał rozwój współpracy partnerskiej z bułgar-

skimi samorządami w Pawlikeni, Kazan-tyku i Tryawnie. Przez wielu był nazywany niepisany ambasadorem kraju znad Morza Czarnego w Łomży.

Spoczywaj w Pokoju Przyjacielu!

GRZEGORZ DANILUK



Sp. Aleksander Gadżanow obok ławeczki Hanki Bielickiej przy ul. Farnej (fot. archiwum UMi)

Kolejne cmentarne zabytki odzyskają dawny blask

Rekordową kwotę – ponad 60 tysięcy złotych – zebrano podczas tegorocznej kwesty cmentarnej. Pieniądze zostaną przeznaczone na renowację zabytkowych nagrobków na nekropoli przy ul. Kopernika.

Wakcję „Ratujemy łomżyńskie zabytki cmentarne”, organizowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej od blisko 40-tu lat, włączyło się około stu wolontariuszy. Byli wśród nich parlamentarzyści, samorządowcy, naukowcy, przedstawiciele łomżyńskich instytucji, organizacji oraz dziennikarze.

Z ramienia Urzędu Miejskiego w Łomży datki do puszek zbierali prezydent Mariusz Chrzanowski wraz ze swoim zastępcą Andrzejem Garlickim.

- To niezwykle cenna inicjatywa, dzięki której zabytkowe nagrobki odzyskują dawny blask. Włączając się w nią wyrażamy również naszą pamięć o mieszkańcach, którzy kiedyś tworzyli to miasto – mówi wódtarz Łomży.

Jak co roku w zbiorce udział wzięły

całe rzesze odwiedzających groby bliskich mieszkańców naszego miasta i okolic, jak również przyjezdnych m.in. z Krakowa, Bytomia, Wrocławia, Białegostoku, Warszawy, Olsztyna, Gdańska i Sopotu.

Pierwszego dnia kwesty do skarbon trafiło 54.161,74 zł. Jest to suma tylko o ok. 700 zł niższa od całkowitej dwudniowej zbiórki ubiegłorocznej. Kolejnego dnia zebrano 6.756,41 zł, co w połączeniu dało kwotę 60.918,15 zł.

- Do tego dodane zostaną środki uzyskane ze sprzedaży waluty obcej, głównie euro. Tak więc z pewnością całkowity wynik tegorocznej kwesty przekroczy sumę 61 tysięcy złotych. Poinformujemy o niej, jak tylko z naszą zbiórką uporają się bankowi rachmistrze – mówi wiceprezes Towarzystwa Przyja-



W kweście każdego roku uczestniczy prezydent Mariusz Chrzanowski (fot. Łukasz Czech)

ciół Ziemi Łomżyńskiej, Wawrzyniec Kłosiński, dziękując wszystkim wolontariuszom oraz darczyńcom za ich piękny gest.

Kwesta „Ratujemy łomżyńskie zabytki cmentarne” odbyła się już po raz 39. Do tej pory, dzięki zebranych środkom, udało się odrestaurować około 300 nagrobków.

SYLWIA MARCINIAK

Miejsce, w którym po prostu dobrze jest być

Muzeum Północno – Mazowieckie od wielu lat wpisuje się w kulturalny krajobraz Łomży. Jubileusz 75-lecia miejskiej jednostki kultury jest znakomitą okazją do rozmowy z dyrektorką Pauliną Bronowicz-Chojak o działalności, sukcesach i planach tegorocznego jubilat.

Pani Dyrektorko, proszę przyjąć moje gratulacje w związku z otrzymaniem przez Muzeum Północno – Mazowieckie brązowego medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Co to wyróżnienie oznacza dla Pani i dla pracowników kierowanej przez Panią instytucji?

Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” to najwyższe odznaczenie, jakie może przyznać Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Medale otrzymują najznakomitsi twórcy, artyści, osoby zasłużone w upowszechnianiu i ochronie dziedzictwa kulturowego. Medal mogą też otrzymać całe zespoły instytucji kultury i tak jest w przypadku wyróżnienia przyznanego Muzeum Północno – Mazowieckiemu. To widoczny znak, że działalność łomżyńskiego muzeum ma duże znaczenie nie tylko dla regionu, ale dla całego kraju. Od ponad siedmiu dekad kolejne pokolenia pracowników badają historię miasta i regionu, ocalają od zapomnienia lokalne tradycje, starają się tworzyć reprezentatywne kolekcje dzieł współczesnych artystów związanych z Łomżą. Medal przyznany przez ministra na wniosek wojewody podlaskiego to wyróżnienie, ogromny zaszczyt i zobowiązanie na kolejne lata. To też prawdziwa radość, bo do tej pory „Gloria Artis” trafiła zaledwie do około trzydziestu muzeów w Polsce, a Łomża właśnie znalazła się w tym wyjątkowym gronie.

W grudniu miną dwa lata odkąd objęła Pani stanowisko dyrektorki łomżyńskiej instytucji kultury. Jak może Pani podsumować ten okres? Co w tym czasie udało się osiągnąć?

Podsumowania nie są łatwe, bo najrzetelniej wypadają z pewnego dystansu. Kiedy tkwi się w samym centrum działań, o dystans trudno. Dlatego przez chwilę oddam głos liczbom, one są obiektywne. Przez ostatnie dwa lata, pokazaliśmy w muzeum przy ul. Dwornej 22c i w Galerii Sztuki Współczesnej 28 wystaw czasowych, które obejrzało prawie 20 tysięcy odbiorców. Zorganizowaliśmy lekcje i warsztaty muzealne dla prawie sześciu tysięcy uczniów i przedszkolaków. To pokazuje, że łomżyńskie muzeum coraz bardziej kojarzy się mieszkańcom i turystom z miejscem, w którym

chowymi.

Myślę, że przez te dwa lata jako zespół staliśmy się bardziej otwarci na zmiany, staramy się słuchać naszych gości i przekuć to na nasze działania. Oczywiście

– to muzealnicy, pracownicy merytoryczni są ekspertami w swoich dziedzinach i to się nie zmienia, ale to goście – swoją obecnością – decydują, czy sposób prezentowania naszych bogatych zbiorów, myślenia o wystawach, przekazywania wiedzy, jest atrakcyjny. Sądząc po liczbie osób, która nas odwiedza, chyba coraz lepiej rozumiemy naszych odbiorców.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się wystawy czasowe poświęcone łomżyńskim Żydom, a także twórczości uznanej artystki Magdaleny Abakanowicz. Jak wyglądała organizacja tych przedsięwzięć? Skąd pomysł na właśnie takie ekspozycje?

Rzeczywiście, „Żydzi łomżyńscy. Życie. Śmierć. Pamięć.” oraz „Abakanowicz” to nasze dwie najbardziej nośne wystawy ostatnich lat. Nad

przygotowaniem wystawy poświęconej pamięci ogromnej, nawet 40-procentowej, społeczności mieszkańców Łomży, kustosz Działu Historii – pan Adam Sokółowski – pracował przez dwa lata. Społeczność żydowska do czasów drugiej wojny światowej to jedno z wiodących zainteresowań naukowych pana Adama. W listopadzie 2022 roku obchodziliśmy 80-tą rocznicę likwidacji getta łomżyńskiego, trudno więc byłoby wyobrazić sobie lepszą datę otwarcia ekspozycji.

Autor pokazał dziesiątki archiwalnych dokumentów, zdjęć, przedmiotów codziennego i odświętnego użytku, prześledził posplatane losy mieszkańców, odtworzył fragment miasta, którego już nie ma. Wystawa powstała przy współpracy m.in. z Żydowskim Instytutem Historycznym, Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wagów, Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, łomżyńskim oddziałem Archiwum Państwowego, Muzeum „Polin” oraz prywatnymi kolekcjonerami. To poka-



Dyrektorka Muzeum Północno – Mazowieckiego, Paulina Bronowicz-Chojak (fot. Sebastian Chrzanowski)

po prostu dobrze jest być. Każdego dnia staramy się odpowiadać na potrzeby naszych gości. To nie zawsze są wielkie zmiany, czasem to małe, ale potrzebne kroczki. Dlatego dwa lata temu wprowadziliśmy możliwość płacenia za bilety i pamiątki kartą. Na nowo aranżujemy przestrzenie edukacyjne: dziś nasi najmłodsi odbiorcy mogą uczestniczyć w lekcjach muzealnych, siedząc na miękkiej wykładzinie i na wygodnych poduchach. Mamy przytulne oświetlenie. Wprowadziliśmy oprowadzanie grup z przewodnikiem i oprowadzanie eksperckie. Zainstalowaliśmy pętlę indukcyjną, by stać się bardziej dostępnymi dla osób słabosłyszących. Dosłownie w najbliższych dniach, w cenie biletu zaczniemy oferować naszym gościom audioprzewodniki, dzięki którym będzie można obejrzeć wszystkie wystawy stałe z fachowym komentarzem. Audioprzewodniki będą miały rodzinną ścieżkę oprowadzania w języku polskim i angielskim. Będą także dostosowane do potrzeb osób z aparatami słu-

zuje rozmach ekspozycji. Warto też dodać, że wystawa bierze właśnie udział w rywalizacji o Podlaski Laur Muzealny 2022.

Natomiast wystawa „Abakanowicz” to przedsięwzięcie z przeciwnego końca muzealnej palety działań. Artystka światowej renomy. Uhonorowana najwyższymi odznaczeniami. Mająca swój własny, niepowtarzalny styl, autorską technikę. Jej prace osiągają dziś rekordowe kwoty podczas aukcji dzieł sztuki.

Do możliwości przygotowania całej wystawy nie doszłoby, gdyby nie hojność i ogromna otwartość właścicieli „Kolekcji Ryteł” – prywatnej kolekcji sztuki pana Roberta i pana Mariusza Ryteł. Kolekcja Ryteł to wciąż rozrastający się zbiór dzieł klasyków powojennej polskiej sztuki. Dzieła z rodzinnej kolekcji są depozytami w wielu muzeach i instytucjach.

Muzeum Północno – Mazowieckie we współpracy z „Kolekcją Ryteł” zaprezentowało prace Magdaleny Abakanowicz stanowiące własność kolekcji. To sześć wyjątkowych dzieł sztuki, pokazujących ewolucję koncepcyjną i warsztatową artystki. Najstarsza z prezentowanych rzeźb powstała w 1975 roku, najmłodsza w 2005 roku, dzieli je więc trzydzieści lat życia, dorzeczania twórczego i osobistego, budowania własnej kariery i realizowania wizji artystycznej.

Ogromną wartością łomżyńskiej ekspozycji była przestrzeń – zarówno ta, jaką zyskały prace artystki, ale i ta, jakiej doświadczali odwiedzający. U nas z dziełami Abakanowicz można było obcować niemal indywidualnie, w skupieniu i kontemplacji.

Muzeum to również stałe wystawy. Co mogą zobaczyć miłośnicy sztuki?

Niezmiennie, pokazujemy i opowiadamy o bursztynie z dorzecza Narwi, odkrywamy historię miasta i osadnictwa w rejonie Łomży, zabieramy w podróż po różnorodności kurpiowskich osóbek czyli postaci świętych oraz zachwycamy pięknem XIX i XX-wiecznych lamp naftowych.

W związku z jubileuszem 75-lecia, od 13 października możemy zobaczyć wyjątkową jubileuszową wystawę pt. „Bursztyn. Dar prastarych drzew”. Czego po ekspozycji mogą spodziewać się zwiedzający i dlaczego właśnie bursztynem uświetnicie Państwo rocznicę powstania Muzeum Północno – Mazowieckiego?

Wystawą jubileuszową nawiązaliśmy do samych początków Muzeum, kiedy w 1950 roku Adam Chętnik otworzył w naszym mieście pierwszą w Polsce wystawę bursztynu. Jednocześnie, bursztyn to nasz naj-

wiekszy skarb, nazywany „złotem północy”.

Zwiedzanie ekspozycji zaczął Państwo od doświadczenia wszystkimi zmysłami bogactwa lasu – takiego, w jakim czterdzieści milionów lat temu powstawały pierwsze bryły bursztynu. Kolejna sala to nasze najnowsze nabytki, bursztynowe korale z przełomu XIX i XX wieku oraz bardzo rzadko już spotykane bryłki bursztynu. Wszystkie pokazywane w tych gablotach eksponaty zakupiliśmy dzięki darowiźnie przyznanej przez Fundację KGHM Polska Miedź. Na wystawie pokazujemy też bursztyn ze zbiorów własnych oraz najciekawsze inkluzje, czyli zachowane w bursztynie organizmy i substancje nieorganiczne, miliony lat temu uwiecznione w lepkiej, żywicznej wydzielinie.

Muzeum Północno – Mazowieckie może poszczycić się bogatymi i drogo-cennymi zbiorami. W jaki sposób pozyskujecie Państwo nowe eksponaty?

Zdecydowana większość eksponatów, o które wzbogaca się nasze muzeum, to dary od kolekcjonerów, osób prywatnych i instytucji. Czasem sami wybieramy się też na zakupy. Śledzimy aukcje starych zdjęć i dokumentów, dotyczy to zwłaszcza Działu Historii. Perełki podsyłają nam antykwariusze.

W dzisiejszych czasach często o uwagę widza musicie konkurować z Internetem i mediami społecznościowymi. Jak w dobie nowych technologii zdobyć zainteresowanie ludzi?

Nie konkurujemy, ale wykorzystujemy ich potencjał! To dzięki popularności mediów społecznościowych, mamy na przykład szansę pokazywać szerszemu gronu znajdujące się w naszych zbiorach zdjęcia dawnej Łomży, publikowane w autorskim cyklu „Z negatywów wzięte”, przygotowywanym przez fotograficzkę panią Joannę Klameę.

To dzięki powszechności Internetu docieramy z informacją o naszych wystawach i wydarzeniach do większej grupy odbiorców, niż miałby szansę dotrzeć sam plakat czy papierowe zaproszenie. W dodatku, jest to działanie proekologiczne – znaczna liczba naszych odbiorców wyraziła chęć, by otrzymywać od nas zaproszenia i informacje drogą e-mailową, oszczędzając drzewa, papier i znaczki pocztowe.

Czy Pani zdaniem wspomniany Internet, nowe technologie są szansą, czy zagrożeniem dla rozwoju muzealnictwa?

Zbiory muzealne są wartością same w sobie, Internet ich nie zastąpi, ale może znacząco pomóc je wypromować. Pracujemy nad tym, by obiekty znajdujące się

w zbiorach muzealnych, poglądowo były dostępne w Internecie, w rozszerzeniu naszej strony internetowej. Służy do tego specjalistyczny program do elektronicznej inwentaryzacji zbiorów, który kupiliśmy kilka miesięcy temu. Moduł kwerend zewnętrznych pozwoli na przejrzenie naszych zbiorów i części informacji o nich na odległość, z dowolnego miejsca na świecie. Dzięki temu muzealnicy, historycy, pasjonaci historii w kilka minut będą mogli poznać nasze zbiory, wyszukać konkretne eksponaty, w przypadku innych muzeów – zamówić je do wypożyczenia na własne wystawy. To buduje rozpoznawalność naszych kolekcji i tworzy grupę ludzi skupionych wokół muzeum.

Coraz częściej widzimy, że instytucje kultury ze swoją działalnością wychodzą daleko poza mury budynków. Czy muzeum planuje do swoich przedsięwzięć wykorzystać przestrzeń miejską, np. Stary Rynek?

W sierpniu „z naszych murów” wyszły „Kadry Wolności”. To pięć dużych, pustych ram stojących w przestrzeni Łomży, w miejscach związanych z toczącym się 160 lat temu Powstaniem Styczniowym. Razem tworzą szlak spacerowy, który można przejść samodzielnie albo w towarzystwie naszego historyka, słuchając opowieści o wydarzeniach sprzed lat. Czekamy do ciepłej wiosny, by tym razem z galerii przy ulicy Długiej, wyjść z „Festiwałem Miliona Dzwonków”.

Natomiast latem na naszym muzealnym dziedzińcu chcielibyśmy uruchomić „Śniadania z Muzami”, czyli plenerowe spotkania z kulturą i sztuką, przy dobrej kawie, w hamakach, w otoczeniu kwiatów i ziół.

Jak będą wyglądać bliższe i dalsze perspektywy Muzeum Północno – Mazowieckiego? Jakie przedsięwzięcia i działania planują Państwo w przyszłości?

Przyznam, że plan wystaw sięga już 2026 roku, ale nie zmienia się jedno – chcemy jak najpełniej badać przeszłość tego regionu i jak najatrakcyjniej ją Państwu pokazywać. Jedną z największych bolączek muzeum jest krytyczny brak miejsca do przechowywania eksponatów. Magazyn powinien powstać jak najszybciej. Jest to kosztowne, ale konieczne przedsięwzięcie, dlatego rozważamy różne scenariusze i sposoby finansowania w nadziei, że uda się tę inwestycję zrealizować.

Dziękuję za rozmowę.

Aleksandra Łada wygrywa The Look of the Year w San Remo!

To ogromny sukces siedemnastolatki, która na co dzień jest uczennicą II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży. Wyróżnienia pogratulował jej prezydent Mariusz Chrzanowski



Aleksandra Łada w San Remo (fot. Instagram)

mnie dużym zaskoczeniem, w pierwszej chwili nie dowierzałam w to co się stało – opowiada szczęśliwa zwyciężczyni.

Przepustkę do udziału w światowym finale The Look of the Year we Włoszech, dało jej zwycięstwo w polskiej edycji tego konkursu, która odbyła się w październiku w Łodzi. W San Remo rywalizowała z 70 kandydatkami z całego globu.

- Dla mnie to początek czegoś nowego, z czym planuję związać przyszłość. Nie ma jednak presji. Stąmam twardo po ziemi – mówi Aleksandra Łada,

która ma już podpisane trzy kontrakty z agencjami modelingowymi z Polski i zagranicy (Mediolan, Nowy Jork).

Nastolatka jest aktualną Miss Polonia. Nastolatek Województwa Podlaskiego. Ty-



Gratulacje światowej laureatce złożył prezydent Mariusz Chrzanowski (fot. Grzegorz Daniluk)

tuł zdobyła podczas wyborów, które odbywały się wiosną tego roku w Łomży.

GRZEGORZ DANILUK

Bezpieczniej na przejściach dla pieszych

Przy sześciu przejściach dla pieszych, zlokalizowanych na najbardziej ruchliwych ulicach w pobliżu łomżyńskich szkół, pojawiły się osoby sterujące ruchem. Ubrane w jaskrawe kamizelki i wyposażone w znak stop, ułatwiają pieszym przejście przez jezdnię. Akcję zainaugurowano oficjalnie podczas briefingu prasowego, który odbył się w rejonie Ronda Kościuszki.

„Uliczni opiekunowie” to wspólna inicjatywa Miasta Łomża i Centrum Integracji Społecznej, mająca na celu zwiększenie bezpieczeństwa pieszych, poruszających się po drogach. Osoby sterujące ruchem do końca roku szkolnego będą obecne w godz. 7.30 – 10.30 oraz 13.30 – 16.30 przy przejściach dla pieszych w następujących lokalizacjach: Zawadzka/Sybiraków, Wojska Polskiego/Polna, Rondo Kościuszki wlot w ulicę Zjazd, Wojska Polskiego, Rządową i Piękną.

- Wybór punktów, w których dyżurować będą „uliczni opiekunowie” jest nieprzypadkowy. W tych miejscach obserwujemy największe natężenie ruchu pojazdów, który utrudnia pieszym, w szczególności dzieciom i młodzieży oraz seniorom przejście przez jezdnię

- mówił prezydent Mariusz Chrzanowski podczas konferencji prasowej inaugurującej projekt.

Warto dodać, że to właśnie uczestnicy CIS wcielają się w odpowiedzialną rolę opiekunów ulicznych, po odbytych szkoleniu w tym zakresie.

- W tej chwili w akcję zaangażowanych jest 13 osób. Dla nas, jako instytucji zajmującej się zagrożonymi wykluczeniem społecznym, wszelkie działania aktywizujące są niezwykle istotne – przekazała kierownik CIS-u Emilia Komorowska, dziękując władzom Łomży za wsparcie i kredyt zaufania.

- W naszej szkole, tylko w klasach 1-3 mamy 180 uczniów. Przejście przez jezdnię w miejscu o tak dużym natężeniu ruchu może sprawiać problemy, budzić lęk u najmłod-



Przejście dla pieszych przy ul. Rządowej (fot. Joanna Grabowska)

szych, dlatego tego typu pomoc z pewnością się przyda – mówiła dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 Jolanta Kowalewska.

Podczas konferencji prasowej prezydent Mariusz Chrzanowski zachęcał również do noszenia odblasków przypominając, że zwiększają one naszą widoczność na drogach, a tym samym bezpieczeństwo.

SYLWIA MARCINIAK

www.lomza.pl

Łomża z sukcesem na TOUR SALON 2023

Międzynarodowe Targi Turystyczne TOUR SALON 2023 odbyły się pod koniec października w Poznaniu. Do stolicy Wielkopolski zjechało 130 wystawców, którzy reprezentowali oferty regionalnych i lokalnych organizacji turystycznych, miast i gmin, jak również licznych podmiotów funkcjonujących na polskim rynku turystycznym.



Wyróżnieni w konkursie „Róża Regionów” (fot. LOT Ziemia Łomżyńska)

W Poznaniu nie zabrakło również promocji Łomży, a stoisko targowe było efektem naszej współpracy z Urzędem Miejskim w Łomży. Kilku set targowych gości miało możliwość zapoznania się z ofertami zawartymi w licznych folderach promujących turystycz-

ne uroki Łomży i regionu – przekazuje Wojciech Winko, prezes LOT Ziemia Łomżyńska.

Łomżyńską prezentację urozmaiciły konkursy wiedzy o mieście, w których sponsorami nagród byli: marka Browaru Łomża, Muzeum Przyrody w Drozdowie – Dwór Lutowski oraz Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemia Łomżyńska.

W trakcie targów TOUR SALON 2023 została także rozstrzygnięta 12. edycja ogólnopolskiego konkursu na najlepsze wydawnictwa i aplikacje promujące gminy, miasta, regiony, pt. „Róża Regionów”, orga-



Wydawnictwo „Paszport Turysty” zostało docenione w kategorii „folder” (fot. LOT Ziemia Łomżyńska)

nizowanego przez branżowe wydawnictwo „Wiadomości Turystyczne”.

Jedną z nagród w dziedzinie „FOLDER” uzyskało unikatowe wydawnictwo LOT Ziemia Łomżyńska pt. „Paszport Turysty - odkrywcy królewskiego miasta Łomży”, wydane w 4 wersjach językowych.

GRZEGORZ DANILUK

O rewitalizacji i adaptacji do zmian klimatu

W dniach 10-12 października grupa pracowników Urzędu Miejskiego w Łomży uczestniczyła w wizie studyjnej wraz z warsztatami środowiskowymi w Bydgoszczy oraz Łodzi.

Wyjazd, który odbył się w związku z realizacją przez nasze miasto projektu pn. „Łomża – Miasto, w którym żyję i pracuję” finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, dotyczył adaptacji miast do zmian klimatu, a także działań podejmowanych na rzecz rewitalizacji. W ramach pobytu uczestnicy spotkali się z przedstawicielami Miasta Bydgoszcz i zapoznali się z działaniami podejmowanymi przez samorząd, których celem jest zapobieganie ewentualnym szkodom powstającym w wyniku działań sił przyrody.

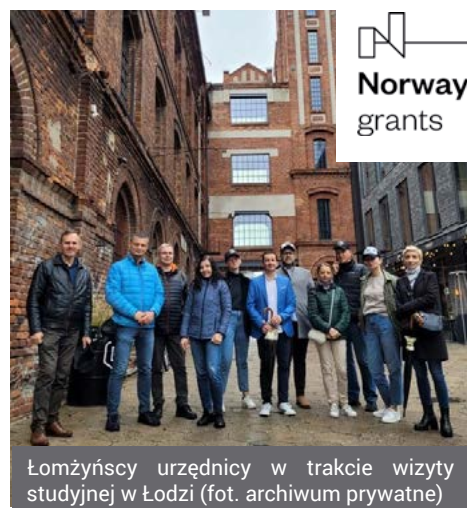
Dużo uwagi poświęcono zbiornikom retencyjnym, które budowane są w celu gromadzenia deszczówki, co ma zapobiegać powodziom i pozwalać wykorzystywać zgromadzoną wodę w czasie braku opadów atmosferycznych. Łomżanie mieli również możliwość obejrzenia bydgoskiej

wieży ciśnień, a także miejskich parków.

Podczas wizyty zwiedzano ponadto jedną z większych miejskich inwestycji związaną z odwróceniem się miasta na stronę rzeki Brdy, czyli bulwary, stanowiące centrum życia kulturalnego, turystycznego oraz społecznego mieszkańców Bydgoszczy. Te inwestycje wybrano jako kluczowe dla Miasta Łomża pod kątem opracowywanych dokumentacji z funduszy norweskich i planowanych w dłuższej perspektywie inwestycji miejskich.

W ramach studyjnej wizyty odbyły się też warsztaty dotyczące potencjału adaptacyjnego obu miast, które zostały zorganizowane w zrewitalizowanych Młynach Rothera na Wyspie Młyńskiej, w przeszłości pełniących rolę młynów zbożowych.

Urzednicy odwiedzili na koniec Łódź, gdzie mieli możliwość zwiedzić obszar rewitalizacji.



Łomżyńscy urzędnicy w trakcie wizyty studyjnej w Łodzi (fot. archiwum prywatne)

Wizyta odbyła się w ramach Partnerstwa Miasta Łomża z Miastem Bydgoszcz, które ma na celu wymianę wiedzy, dobrych praktyk oraz doświadczeń pomiędzy samorządami, zwłaszcza w wymiarze środowiskowym.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

Jesienno-zimowe tajemnice przyrody

Liście drzew przybrały rdzawe, żółte i czerwone barwy, a fauna intensywnie przygotowuje się do zimy. To znak, że jesień w pełni, a najzimniejsza pora roku czeka tuż za progiem. O tym, jakie zmiany zachodzą w otaczającej nas przyrodzie oraz jak będą spędzać zimę rośliny i zwierzęta, opowiada Teresa Grużewska, Starszy kustosz Muzeum Przyrody – Dwór Lutosławskich w Drozdowie.



Jesień w Parku Jana Pawła II – Papieża Pielgrzyma (fot. Sylwia Marciniak)

Flora

Jesienne zmiany zachodzące w roślinach widać gołym okiem. Liście w zależności od gatunku mogą przybierać najróżniejsze odcienie – od żółtego, aż do czerwonego.

W zielonych liściach wiosną i latem, kiedy istniejąca w nich doskonała fabryka produkuje cukry proste, dominuje zielony barwnik, czyli chlorofil. W momencie, gdy dni stają się coraz chłodniejsze i krótsze, ilość chlorofilu w liściach się zmniejsza. Dzięki temu możemy obserwować efekty działania innych barwników. Kiedy liść obumiera, ujawniają się żółte ksantofile, pomarańczowe karoteny i czerwone antocyjany. Proces zmiany barwy związany jest z przekształcaniem chloroplastów, czyli plastydów, które obecne są w komórkach zielonych liści, w chromoplasty, charakterystyczne dla kolorowych liści.

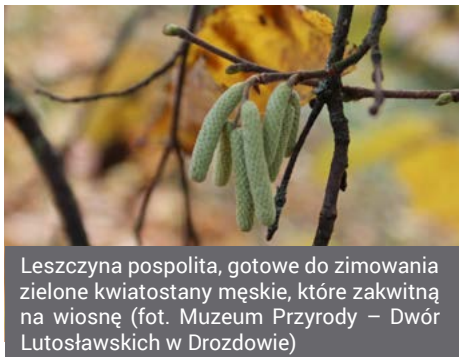
- Każdy gatunek istniejący współcześnie w naszej strefie klimatycznej miał i ma skuteczną metodę na przetrwanie zimy. Inaczej już dawno by nie istniał. Rośliny zielne jednoroczne żyją tylko jeden sezon i wysiewają nasiona, które są w stanie przetrwać. Byliny – rośliny zielne wieloletnie mają jakieś elementy zimujące – pąki, kłocza, korzenie dające możliwość przetrwania – wyjaśnia przyrodniczka Teresa Grużewska z Muzeum Przyrody – Dwór Lutosławskich w Drozdowie.

Roślina zielna wieloletnia – bylina o łacińskiej nazwie *Chelidonium* – dar

niebios (Glistnik jaskółcze ziele), wytwarza glikogen – „zwierzęcy wielocukier”, zabezpieczający przed zamrzaniem. Nasza pocztowa stokrotka w całości jadalna i lecznicza też dobrze sobie radzi zimą i kwitnie

właściwie cały rok, jeżeli nie zasypią jej obfite śniegi. Bluszcz z kolei kwitnie właśnie zimą.

Drzewa liściaste i krzewy wchodzą w stan spoczynku zrzucając liście, a już wcześniej przygotowane są dobrze osłonięte pąki, które wiosną zaczną się rozwijać. Pąki np. topoli osłonięte kilkoma osłonkami, zabezpieczone woskami, ochraniają gotowe miejsca wzrostu liści i kotkowatych kwiatostanów. Jesienią gotowe są u niektórych gatunków kwiatostany męskie np. u leszczyny czy olszy, które zakwitną wiosną. Co ciekawe, leszczyna może zacząć kwitnienie już w lutym.



Leszczyna pospolita, gotowe do zimowania zielone kwiatostany męskie, które zakwitną na wiosnę (fot. Muzeum Przyrody – Dwór Lutosławskich w Drozdowie)

Fauna

Jesienią, na czas zimy, muszą wyemigrować wszystkie gatunki, którym znika baza pokarmowa. Aby zapobiec głodowi i śmierci, niektóre zimujące w Polsce robią zapasy. Gromadzą owoce runa i drzew oraz przygotowują sobie ciepłe legowisko, nory i gniazda.

- Doskonale znamy zwyczaj wiewiórek. Ale są też niespodzianki. Rzadko zdajemy sobie sprawę, że kret, który jest drapieżnikiem, robi na zimę zapasy z dżdżownic. Potrafi w specjalnej komorze zgromadzić ich nawet 300. W odcinku głowowym naciąga odpowiednie miejsce, uszkadzając splót nerwowy żeby dżdżownice nie uciekły. Jest mistrzem gospodarności. Ma ciągle świeży pokarm i niczego nie marnuje, bo jeżeli jakichś dżdżownic nie zje, to do wiosny uszkodzenia się im zregenerują i zdrowe powędrują do niezwykle pożytecznej pracy – opisuje przyrodniczka z drozdowskiej placówki.

Niedźwiedź brunatny z wszystkożercy staje się jesienią wegetarianinem i zjada jak najwięcej owoców. Dzięki zawartej w nich fruktozie szybko zgromadzi tłuszcz, który jako materiał zapasowy pomoże przetrwać zimę. Takie tłuszczowe zapasy przydają się wielu gatunkom, za wyjątkiem człowieka żyjącego we współczesnych, komfortowych warunkach. Warto zimą wyjść na wycieczki, poobserwować otoczenie. Potem, wracając do ciepłego pomieszczenia docenimy jak nam się jednak dobrze żyje. Łatwy dostęp do pokarmu i nadmiar cukrów prostych niepotrzebnie nas tuczy, bo przecież mamy ubrania i ogrzewane zimą domy.

Są również gatunki, które zimą hibernują. To m.in. zmiennocieplne gady i płazy, ale też stałocieplne nietoperze, świstaki, popielice i chomiki europejskie.

- Spowolnienie procesów życiowych (hibernacja) pozwala uniknąć energochłonnego, szybkiego tempa metabolizmu. Ważne są wtedy dobre kryjówki, które pozwolą doczekać wiosny. Różnorodność kryjówek jest ogromna w zależności od gatunku – mówi Teresa Grużewska.

Przyrodniczka zwraca również uwagę na diapauzę, czyli kolejny sposób na przetrwanie owadów (w różnych stadiach życiowych zależnie od gatunku). Dochodzi wówczas do całkowitego zahamowania rozwoju i wzrostu organizmu. Na przykład ruśka pawik zimuje jako motyl ze skrzydłami (imago), a może ukryć się w naszej (nawet blokowej) chłodnej piwnicy. W ziemiankach, które jeszcze ocalały w terenie, przetrzymują chronione prawie nietoperze i ropuchy.

Jak widzimy, świat przyrody jest niezwykle interesujący i może przybierać przeróżne barwy.

SYLWIA MARCINIAK

Łomża przygotowana na nadejście zimy

Około 1.080 ton soli drogowej, z możliwością dokupienia kolejnych 600 ton, na zimowe utrzymanie ciągów jezdnych w mieście. 360 ton piasko-soli na posypywanie chodników i parkingów, ponad 10 pojazdów do obsługi „akcji zima” na jezdniach i 8 ciągników do odśnieżania chodników. Około 450 pojemników na piasko-sól rozstawionych na ulicach Łomży, sztab kierowców do obsługi samochodów, ciągników i ładowarki oraz około 70 osób podzielonych na zespoły, które gdy tylko zajdzie potrzeba, już w godzinach między 3:00 a 4:00 rano wychodzą odśnieżać i posypywać chodniki oraz przejścia dla pieszych.

Jeśli dać wiarę niektórym prognozom pogody, to tegoroczna zima nie powinna nam zbytnio dokuczać. Pierwsze dni ze śniegiem mają być na początku grudnia, większe jego opady spodziewane są dopiero w styczniu, zaś temperatura, przynajmniej w grudniu, ma oscylować w granicach zera stopni, z możliwymi przymrozkami w nocy. Prognozy prognozami, a życie nie raz pokazało, że pisze swoje scenariusze. Spodzielając się każdej możliwej w okresie jesienno-zimowym pogody, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej jest solidnie przygotowane do zimowego utrzymania jezdni i chodników. Do tej pory zgromadzono około 1.080 ton soli drogowej. To zdecydowanie więcej niż zużyto minionej zimy. W sezonie 2022/2023 wystarczyło 700 ton, ale też owa miniona zima była stosunkowo łagodna. Gdyby się okazało, że aura jednak spleta nam figła, sypnie śniegiem i ściśnie mrozem, to MPGKiM może jeszcze dokupić 600 ton soli drogowej.

130 kilometrów ulic w mieście

Tyle jest do odśnieżania każdorazowo, gdy spadnie śnieg. Ciągi jezdne podzielone są na trzy nazwijmy to pętle. Każdą z nich odśnieża inny pojazd. Trasy są tak wyznaczone, że odśnieżarki mijają się praktycznie na rondach. W dyspozycji MPGKiM-u jest pięć pługopiasekarek, dwa duże ciągniki przystosowane do zgarniania śniegu i posypywania nawierzchni jezdni, jedna koparka z pługiem, jedna ładowarka i jeden pojazd osobowy, którym porusza się osoba mająca w danej chwili bezpośredni nadzór nad stanem ulic w mieście. Dyżury są całodobowe, a najbardziej newralgiczne miejsca to mosty i ich okolice. To tam najwcześniej można zaobserwować zmiany w warunkach drogowych. Jeżeli pojawia się nawet niewielkie oblodzenie do akcji wkraczają piasekarki. Gdy padający śnieg zaczyna zalegać na jezdniach wówczas na ulice wyjeżdżają odśnieżarki. Najtrudniejsze sytuacje przy intensywnych opadach śniegu są



Pracownicy Zakładu Dróg i Zieleni podczas zimowej akcji odśnieżania (fot. archiwum MPGKiM Łomża)

w godzinach między 7:00-9:00 i 15:00-17:00. To tak zwane godziny szczytu komunikacyjnego. Pojazdów jest dużo, a wielu kierowców się spieszy.

Odśnieżanie chodników

Nie trzeba być nader spostrzegawczym, aby dostrzec poustawiane przy chodnikach i przy niektórych przejściach przez jezdnie pojemniki, w których znajduje się tak zwana piasko-sól. Służy ona do posypywania ciągów pieszych. Obecnie w zapasie jest jej 360 ton. Gdy sypie śnieg utrzymanie chodników i przejść dla pieszych to praca od nocy do nocy. Zaczyna się między 3:00 a 4:00 nad ranem. Na dworze jest jeszcze ciemno. Bywa, że praca na chodnikach i przejściach dla pieszych trwa nawet do 13 godzin. Grupa około 70 osób, podzielona na zespoły obstawia wyznaczone dyżury w określonych godzinach i określonych miejscach. Rotacja musi być. Ale odśnieżanie chodników i przejść dla pieszych to nie tylko tak zwana praca ręczna. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dysponuje ośmioma ciągnikami, przystosowanymi do odśnieżania ciągów pieszych.

Specyfika „akcji zima” polega między innymi na tym, że karty rozdaje tutaj pogoda. Ta lubi zaskakiwać.

Do dyspozycji mieszkańców Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej uruchomiło numer alarmowy: 881 094 044.



Samochód z pługiem do odśnieżania (fot. MPGKiM Łomża)

GRZEGORZ DANILUK / MPGKiM ŁOMŻA

Rybaki – historia napisana w jidysz

Według spisu powszechnego z 1921 roku Łomża liczyła 22 014 mieszkańców, z czego aż 40,6%, czyli ponad 8 900 osób stanowili przedstawiciele mniejszości żydowskiej. Wielu z nich zamieszkiwało przy ulicach Rybaki i Woziwodzkiej, stanowiących część dawnej osady rybackiej. Dziś spacerując w tych miejscach znajdziemy zaledwie część dawnej, tętniącej tu życiem społeczności.



Woziwoda łomżyński (fot. archiwum Muzeum Północno – Mazowieckie w Łomży)

Pierwsze wzmianki o Rybakach pochodzą z XVI wieku, kiedy były one małą osadą rybacką, przez którą z Łomży można było dotrzeć do nadnarwiańskiego portu. Gdy w 1556 roku wprowadzony został zakaz osiedlania się Żydów w Łomży, wielu z nich skierowało swą uwagę właśnie na Rybaki. Od tej chwili stały się one największym podłomżyńskim skupiskiem społeczności mojżeszowej. O wzroście znaczenia osady może świadczyć fakt, iż w 1812 roku założono w niej gminę żydowską, której siedziba znajdowała się na ulicy Woziwodzkiej.

Wzrost liczebności wsi wymusił budowę kirkutu, który ostatecznie założono w 1820 roku na obszarze pomiędzy obecnymi ulicami Woziwodzka i Rybaki. Cmentarz był używany nieprzerwanie aż do 1892 roku, kiedy to z braku wolnej przestrzeni na nowe pochówki założono nowy kirkut przy ulicach Bocznej i Wąskiej.

Ważnym dla lokalnej społeczności żydowskiej okazał się rok 1832, kiedy to osadę Rybaki oficjalnie włączono w granice administracyjne Łomży. W krótkim czasie stała się ona siedliskiem nisko opłacanej klasy robotniczej, drobnych kupców i rzemieślników. Zamieszkiwali ją głównie tragarze, wyrobnicy, parobko-

wie, furmani czy woziwodowie. Ci ostatni spełniali jednak w życiu miasta rolę niebagatelną. To na ich barkach spoczywał obowiązek zaopatrywania mieszkańców w wodę, a także dostarczania jej na miejsce pożarów.

Praca woziwodów nie należała ani do lekkich, ani dobrze opłacanych. W mieście bowiem brakowało studni z prawdziwego zdarzenia, co powodowało, iż mieszkańcy zmuszeni byli korzystać z wody narwiańskiej używanej zarówno do prania, mycia, jak i picia. Można ją było nabyć właśnie od woziwodów, którzy pobierali ją do drewnianych beczek, za pomocą ręcznych pomp z zainstalowanej przy brzegu rzeki ceglanej komory. Instalacja ta była zmyślnie skonstruowana, bowiem dzięki jej zagłębieniu w grunt poniżej poziomu wody gwarantowała, iż dzięki sile grawitacyjnej zawsze będzie pełna. System ten powodował jednak liczne trudności z uwagi na znaczne oddalenie ujęcia od miasta. Szczególnie ciężka praca czekała woziwodów w razie jakiegokolwiek pożaru, gdyż wymagała od nich wielokrotnego dowożenia ponownie napełnionych wodą beczek na miejsce zdarzenia. Aby nieco ulżyć ciężkiej doli woziwodów, w 1931 roku magistrat miejski uruchomił na rogu

ulicy Krzywe Koło i Żydowskiej (obecnie Radziecka) źródło uliczne z kioskiem, w którym mogli oni szybko i sprawnie napełniać beczki wodą, bez konieczności udawania się do ujęcia położonego bezpośrednio nad rzeką.

Aż do 1914 roku pracą woziwodów trudnili się wyłącznie Żydzi. Monopol ten okazał się wielkim problemem dla mieszkańców, szczególnie w okresie świąt żydowskich, kiedy zaopatrzenie w wodę mało i bywało niewystarczające. Ponadto Łomżanie żalili się na niską jakość usług, wygórowane stawki oraz niezbyt czystą wodę, jaką otrzymywali. Wydawało się, że ratunkiem może być konkurencja w postaci woziwodów – chrześcijan, jednakże ta, pomimo wielkich nadziei w niej pokładanych zawiodła. Jak pisała ówczesna prasa, polscy woziwodowie nieprzyzwyczajeni do tak ciężkiej pracy, szybko ją porzucili.

Podzwonne dla fachu łomżyńskich woziwodów wybiło w 1934 roku, kiedy to magistrat przystąpił do budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Lata „międzywojnia” były nie tylko schyłkowym okresem pracy woziwodów, ale także niezwykle intensywnego rozwoju ulic Woziwodzkiej i Rybaki, na końcu której istniała zadbana, chętnie uczęszczana przez mieszkańców nadrzeczna plaża, zwana „żydowską”.

W tym okresie zmianie zaczął ulegać również charakter samych Rybaków, w których zaczęło się osiedlać coraz więcej chrześcijan. W 1936 roku właśnie tam, dziesięciu żydowskich piekarzy założyło najnowocześniejszą w mieście piekarnię, wyposażoną w elektryczne maszyny do wypieku chleba.

Kres Rybaków i jej społeczności nadzedeł wraz z okrutną nazistowską okupacją. Wtedy to zarówno ulica Rybaki, jak i Woziwodzka znalazły się w obrębie utworzonego przez Niemców getta. Choroby potęgowane przez permanentne niedożywienie, czy egzekucje dokonywane przez Niemców zbierały w nim obfite żniwo, toteż konieczne było ponowne wykorzystanie starego kirkutu na potrzeby pochówków.

Likwidacja 2 listopada 1942 roku łomżyńskiego getta zakończyła nie tylko kilkusetletnią historię żydowskiego osadnictwa na Rybakach, zmieniła także na zawsze oblicze miasta.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

www.lomza.pl

Zespół Chorego Budynku



Światowa Organizacja Zdrowia przedstawiła zespół dolegliwości chorobowych, które mogą wystąpić u osób przebywających w budynkach i nadała im nazwę choroby klimatyzacyjnej lub choroby budynków. Od lat 80.

XX wieku zaczęto obserwować pewne objawy chorobowe u ludzi żyjących w nowoczesnych pomieszczeniach. Rozpoczęto poszukiwanie czynników, które mogłyby oddziaływać szkodliwie na zdrowie człowieka.

Współczesny człowiek, izolując się od świata zewnętrznego, spędza ponad 90% swojego czasu w pomieszczeniach zamkniętych, gdzie poddany jest oddziaływaniu różnych szkodliwych czynników skondensowanych w ich wnętrzu. Nasza świadomość możliwych szkód wynikających z nowoczesnego budownictwa jest dość skąpa. Kryzys energetyczny na świecie oraz ideologizacja ekologii /ekologizm/ wymuszają zmianę stylu budownictwa. Budynki drewniane, ceglane zostają zastąpione obiektami budowanymi z tańszych materiałów: prefabrykatów, płyt betonowych i żelbetonowych, suporeksu. W celu poprawy szczelności budynku i zmniejszenia utraty ciepła wykonuje się pracę termoizolacyjną, wykorzystując watę szklaną i mineralną, ale najczęściej jednak stosowany jest polistyren – tworzywo sztuczne powszechnie nazywane styropianem, wykorzystywane również do produkcji elementów dekoracyjnych pomieszczeń oraz naczyń kuchennych jednorazowego użycia – tacki, kubki, talerzyki. Polistyren jest materiałem łatwopalnym, aby zmniejszyć tę właściwość dodaje się tzw. opóźniacze palenia, którymi są bardzo toksyczne organiczne związki bromu. W domach, biurach montuje się często szczelne okna plastikowe, żaluzje, zasłony z tworzyw sztucznych, a elementy drewniane /okna, drzwi, futryny/ zabezpieczane pestycydami chroniącymi przed pasożytami i gniciem, długo uwalniają substancje toksyczne. Podłogi pokrywane różnymi wykładzinami, tapety na ścianach, stwarzają dobre warunki do rozwoju grzybów pleśniowych. Malowane pomieszczenia farbami pokrywającymi szczelnie pory w tynku, wygłuszone wnętrza oraz nowe meble z płyt wiórowych są donatorami toksycznych lotnych związków organicznych, które przez drogi oddechowe, błony śluzowe, skórę dostają się do organizmu osób tam przebywających. Nadużywanie w pomieszczeniach silnych środków czystości, często wydzielających chlor, powoduje nagromadzenie wolnych

radników tlenowych szkodliwych dla zdrowia, a działanie drażniące na skórę i błony śluzowe nosa, spojówki prowadzi do przewlekłych stanów zapalnych. Do niedawna na pokrycia dachowe używano rakotwórczego azbestu /eternit/.

Zarówno konstrukcje budowlane, jak również wyposażenie ich wnętrz wpływają na jakość powietrza wewnątrz budynków, co wpływa na stan zdrowia przebywających w nich ludzi. We współczesnych pomieszczeniach mieszkalnych oraz biurowych wytwarza się niekorzystny dla zdrowia mikroklimat, na który ma również duży wpływ zanieczyszczenie środowiska zewnętrznego /spaliny samochodowe, kominowe, zanieczyszczenia przemysłowe – pyły, CO₂, CO, SO₂, O₃, sztuczne włókna mineralne – azbest, włókna szklane, zanieczyszczenia naturalne – pyłki roślin, zarodniki grzybów pleśniowych, metan z dużych ferm hodowlanych/. W pomieszczeniach budynków starych, zawilgoconych z obecnością zwierząt domowych, roślin wodolubnych lub roślin o znanych właściwościach alergizujących np. ficus, chryzantema, gromadzą się zanieczyszczenia organiczne. Najczęściej są to metabolity grzybów pleśniowych /Aspergillus, Penicillium/ czyli tzw. mikotoksyny o właściwościach toksycznych dla człowieka oraz zarodniki grzybów wywołujące alergię /alergiczne zapalenie nosa, spojówek, astmę oskrzelową/. Wymienione grzyby mogą zasiedlać oskrzela a nawet pęcherzyki płucne, wywołując aspergillusowe zapalenie pęcherzyków płucnych.

W pomieszczeniach, w których używa się do ogrzewania węgla drzewnego /kominki/ albo gazu ziemnego w kuchniach /kuchnie gazowe, piecyki/ gromadzi się NO₂, który działa toksycznie na zdrowie ludzi, co szczególnie zwiększa się w połączeniu z dymem tytoniowym, który jest źródłem CO₂ w pomieszczeniach mieszkalnych. Dym tytoniowy zawiera dużo wolnych rodników tlenowych, wykazujących dużą aktywność oksydacyjną /utleniającą/, a w sposób fizyczny drażni przewlekle drogi oddechowe, prowadząc do zmian zapalnych błony śluzowej i nadprodukcji gęstego śluzu (przewlekły wilgotny kaszel). Szkodliwe jest zarówno palenie czynne jak i bierne, szczególnie u dzieci (nieodporność immunologiczna). W zamkniętych pomieszczeniach biurowych obserwuje się zwiększone stężenie O₃ (ozonu), który uwalnia się z faksów, drukarek laserowych, fotokopiarek, komputerów i środków czystości. Ozon jest silnym utleniaczem, który niszczy żywe komórki narządów wewnętrznych, uszkadza DNA komórek, przez co zwiększa liczbę mutacji, wzmacnia nadreaktywność oskrzeli, wywołuje

przewlekły kaszel. Związkiem chemicznym powszechnie obecnym w pomieszczeniach zamkniętych jest formaldehyd, który jest wydzielany przez wykładziny, kleje do tapet, meble z płyt sklejkowych. Narażenie na formaldehyd może prowadzić do zapalenia spojówek, pogorszenia astmy oskrzelowej, zaostrzenia POCHP, nieżytu nosa, nasilenie świądu w atopowym zapaleniu skóry.

Zaburzenia zdrowotne powstające w „chorych budynkach” określane są Zespołem Chorego Budynku /SBS/. Charakteryzują się powstawaniem ich podczas przebywania w takich obiektach i ustępowaniem objawów po opuszczeniu budynku. Światowa Organizacja Zdrowia opracowała listę dolegliwości pojawiających się u osób przebywających w chorych budynkach: podrażnienie spojówek, błony śluzowej nosa i oskrzeli, objawy neurotoksyczne – przewlekłe zmęczenie, upośledzenie koncentracji, bóle głowy, trudności w zapamiętywaniu, ogólne rozdrażnienie. Około 23% pracowników biurowych odczuwa co najmniej jeden z powyższych objawów. Dolegliwości SBS są większe u osób przebywających w przeludnionych szkołach, przedszkolach, żłobkach, domach starców. Pewne grupy społeczne wykazują większą wrażliwość na wystąpienie objawów, należą do nich kobiety w ciąży, dzieci, seniorzy, alergicy, noszący szkła kontaktowe, astmatycy, osoby ze zmniejszoną odpornością. Badania epidemiologiczne wykazały, że 40-60% przypadków SBS jest wynikiem wadliwej wentylacji i niewłaściwej klimatyzacji. Zmniejszenie wymiany powietrza wewnątrz tego z zewnętrznym, zwiększa stężenie wszystkich niekorzystnych czynników powodujących objawy kliniczne: pogorszenie samopoczucia, bóle głowy, pieczenie oczu, katar oraz sprzyjających infekcjom dróg oddechowych.

U osób chorych przebywających w takich pomieszczeniach, mogą nasilać się objawy choroby zasadniczej np. astma oskrzelowa, POCHP, choroby alergiczne. Badania wykazały, że poprawa wentylacji pomieszczeń, usunięcie zwierząt i kwiatów doniczkowych z mieszkań, usprawnienie systemów grzewczo-chłodzących, łagodzi objawy astmy oskrzelowej i atopowego zapalenia skóry.

Mikroklimat pomieszczeń w dużym stopniu zależy od samych mieszkańców i ich stylu życia. Mieszkania przeludnione z obecnością zwierząt, gotowanie na kuchenkach gazowych, palenie papierosów, nadużywanie środków czystości, używanie kosmetyków o lotnych składnikach /dezodoranty, perfumy, lakiery/, to czynniki sprzyjające rozwojowi Zespołu Chorego Budynku.

DR N. MED. KAZIMIERZ BANDZUL

Tomasz Obrycki najlepszy w szachach szybkich

Dwunastolatek z klubu Elbrus Łomża okazał się najlepszy w kategorii do lat 14. oraz zajął 8. miejsce w kategorii open w corocznym Turnieju Niepodległości pod hasłem „W hołdzie założycielom II RP, twórcom jej potęgę szachowej”.



Tomasz Obrycki odniósł kolejny sukces (fot. archiwum prywatne)

Świętowanie niepodległości przybiera różne barwy. W Centrum Olimpijskim w Warszawie rokrocznie przybiera barwy biało-czarnej szachownicy.

Zmagania przyciągają najlepszych zawodników z Polski. W tym roku do rywalizacji stanęło 166 szachistów z całej Polski w różnych kategoriach wiekowych. Do rozegrania było 9 partii w formule 10 min. dla zawodnika oraz dodatkowo 5 sek. po każdym posunięciu.

Podopieczny Vafy Mammadova po 9 partiach zdobył 7 pkt, wygrywając 7 pojedynków i 2 przegrywając.

- Jestem zadowolony z uzyskanego wyniku. Chociaż mam niedosyt po pojedynku w partii numer 6, którą przegrałem. Popełniłem błąd w końcówce partii, którą wygrywałem i niestety kosztowało mnie to zwycięstwo. Pomimo to cieszę się, że kolejny rok z rzędu wracam z Centrum Olimpijskiego z dobrym wynikiem – dzieli się swoimi wrażeniami Tomasz Obrycki.

Młody łomżanin, za osiągnięte wyniki, otrzymał dyplom i nagrodę pieniężną.

KF / GD

Pływackie zmagania w Parku Wodnym

O tym, że aktywność fizyczna jest ważna zarówno dla naszej kondycji fizycznej, jak i psychicznej nie trzeba przekonywać pływaków, którzy rywalizowali w ramach I Ogólnopolskich Jesiennych Zawodów Pływackich pod Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Łomża.

W imprezie, przeprowadzonej w oparciu o przepisy Polskiego Związku Pływackiego oraz Międzynarodowej Federacji Pływackiej, udział wzięło przeszło 300 zawodników w wieku 8-16 lat, podzielonych ze względu na płeć.

Młodzi sportowcy rywalizowali na dystansach 50 metrów w stylach grzbietowym, dowolnym i klasycznym, starsi zaś na dystansie 50 metrów stylem motylkowym, 100 metrów w pozostałych trzech stylach oraz w sztafetach mieszanych 4x50 metrów stylem zmiennym.

- Najmłodsi zawodnicy z roczników 2012-2014 rywalizowali na dystansie 50 metrów we wszystkich stylach, z wyłączeniem motylkowego – informuje prezes UKS „Butterfly” Jarosław Szeremet, dodając, iż łącznie przeprowadzono 8 konkurencji indywidualnych oraz wyścigi sztafetowe.

Oprócz łomżan zgrupowanych w Uczniowskim Klubie Sportowym „Butterfly”, w zmaganiach wzięli udział przedstawiciele 17 pływackich klubów sportowych m.in.



Uczestnicy pływackich zawodów (fot. Dominika Stankiewicz)

z Bielska Podlaskiego, Mławy czy Białegostoku.

- Najlepszą drużyną został Klub Pływacki „Płetwal” Mława, zdobywając łącznie 26 medali. Zawodnicy UKS „Butterfly” zajęli w klasyfikacji generalnej II miejsce, zdobywając 24 medale, z czego 8 złotych oraz tyle samo srebrnych i brązowych – przekazuje Jarosław Szeremet.

Doskonale poradzili sobie łomżyńscy pływacy również w wyścigach sztafetowych, zdobywając złoto w kategoriach wiekowych 11 i 12 lat, srebro w kategorii

14 lat i starszych oraz brąz w rywalizacji 10-latków.

Głównymi organizatorami imprezy byli: Uczniowski Klub Sportowy „Butterfly” oraz MOSiR Łomża, zaś samo zadanie otrzymało dofinansowanie ze środków pochodzących z budżetu Miasta Łomża.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

www.lomza.pl

Święto Niepodległości na sportowo

Uczczenie jakże ważnego dla każdego Polaka Święta Niepodległości, można celebrować w różnoraki sposób. Udziałem w patriotycznych uroczystościach, okolicznościowych pochodach lub... na sportowo. Tak właśnie zrobili łomżyńscy taekwondziści i brydżyści, którzy tego dnia wystartowali w kilku turniejach i zawodach.

Ponad 90 młodych adeptów sztuk walki wzięło udział w zorganizowanym przez Akademię Sportu Medyk „I Turnieju Taekwondo Olimpijskiego z okazji Narodowego Święta Niepodległości”. Na matach oprócz zawodników łomżyńskiego klubu gościli sportowcy m.in. z Augustowa, Pisz czy Olecka.

- Turnieje zawsze mobilizują dzieci do większego wysiłku, stanowią też idealną okazję do integracji i budowania więzi pomiędzy zawodnikami. A Narodowe Święto Niepodległości jest zaś doskonałą okazją nie tylko do nabycia nowych umiejętności w ramach współzawodnictwa sportowego, ale także do uczczenia tego jakże ważnego dla wszyst-

kich Polaków dnia na sportowo – informuje prezes Akademii Sportu Medyk, dr Jerzy Franciszek Miller.

Zawody rozpoczęły konkurencje sprawnościowe z podziałem na chłopców i dziewczęta w kategoriach wiekowych: dzieci, młodzik i kadet. Pierwszą z nich było Dolyo Chagi, czyli kopanie w czasie 10 sekund z wykorzystaniem elektronicznego systemu zliczania punktów Dae Do. Następnie zawodnicy zmierzli się w konkurencji Twio Nopi Ap Chagi polegającej na jak najwyższym kopnięciu z wyskoku i wylądowaniu na nogach bez podparcia. W drugiej części zawodów uczestnicy stoczyli walki sportowe (kyourugi i mini



Uczestnicy turnieju par w brydżu (fot. Dawid Fabiszewski)

kyourugi), w których zademonstrowali nabyte techniki, a także szybkość w ataku, precyzję w obronie oraz wytrzymałość.

Już po raz dziewiąty rozegranie turnieju par o puchar Prezydenta Miasta Łomży uczcili brydżyści Narodowe Święto Niepodległości. W tegorocznej rywalizacji, odbywającej się w łomżyńskiej Hali Kultury, w szranki stanęło przeszło 62 pasjonatów brydża, którzy do nadnarwiańskiego miasta przybyli z całego województwa podlaskiego, z województw ościennych, a także z zagranicy.

Jak informuje prezes Stowarzyszenia Łomżyńskiej Akademii Brydża Sportowego Krzysztof Krajewski, Turniej Par w Brydżu Sportowym był, wzorem roku ubiegłego, połączony z Ogólnopolskim Turniejem Brydża Sportowego Nauczycieli im. Mieczysława Jarzabka, który zorganizowano już po raz piąty.

Oba wydarzenia były współfinansowane ze środków pochodzących z budżetu Miasta Łomży.



Taekwondziści przygotowujący się do walki w kyourugi (fot. Dawid Fabiszewski)

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

„My z Łomży” Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14, 18-400 Łomża), tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

Skład i Druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, ul. Poznańska 36, 18-400 Łomża, tel. 86 473 42 20, e-mail: info@printing.pl.

Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Sylwia Marciniak, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Marta Rzepnicka (korekta).

„My z Łomży” Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i placówki oświatowe na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom „Senior+” (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2), Klub „Senior+” (ul. Nowogrodzka 7A), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176A), Pływalnia Miejska nr 1 (ul. Niemcewicz 17), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej „Domek Pastora” (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Muzeum Północno – Mazowieckie (ul. Długa 13), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (ul. Dworna 23B), Punkt Informacji Turystycznej w Łomży (Stary Rynek 6), Akademia Nauk Stosowanych (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2A), Sklep „Groszek” (ul. Waleriana Łukasińskiego 82), Market D-1 (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 87), Zakład Gastronomiczny „Smaczek” (ul. Sybiraków 20, lok. 2A), sieć piekarni „Kraska”, „Okruszek” i „Serafin”, sieć sklepów „Alex”, „Lewiatan”, „Chorten” i PSS Społem, Restauracja Na Farnej (ul. Farna 9), Pierogarnia Stary Młyn (Stary Rynek 22), Szkoła Językowa LINGUO (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 30), My Center (Al. Legionów 60C), Sklep Polmar (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2), Salon VR Łomża (ul. Polowa 16), Sklep Rybny (ul. Pocztarska 23), Fryzjer Męski Anna Sawicka (Stary Rynek 11), Szwec Express (ul. Małachowskiego 2, lok. 5), Kuzia Mieczysław Sklep Mięsny (ul. Małachowskiego 2), Sklep Spożywczy ABC (ul. Małachowskiego 1) oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lomza.pl.

Gazeta ukazuje się 20. każdego miesiąca.

PREZYDENT ŁOMŻY MARIUSZ CHRZANOWSKI
zaprasza dzieci do udziału

W KONKURSIE

List do Świętego Mikołaja

Konkurs trwa:
od 16 LISTOPADA
do 4 GRUDNIA
2023 r.

ADRESACI:

dzieci w wieku przedszkolnym
oraz wczesnoszkolnym (klasy I-III)
z terenu miasta Łomży

Prace plastyczne wykonane dowolną techniką lub w formie literacko-plastycznej wraz z wypełnioną kartą zgłoszeniową należy dostarczyć do Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych (ul. Farna 1, 18-400 Łomża).

Atrakcyjne
nagrody!

**Ogłoszenie
wyników:**
11-15 GRUDNIA
2023 r.

W KONKURSIE

Najładniejsza bombka choinkowa

Konkurs trwa:
od 16 LISTOPADA
do 4 GRUDNIA
2023 r.

ADRESACI:

dzieci w wieku przedszkolnym,
wczesnoszkolnym (klasy I-III)
oraz szkolnym (klasy IV-VIII)
z terenu miasta Łomży

Samodzielnie wykonaną bombkę choinkową
wraz z wypełnioną kartą zgłoszeniową należy dostarczyć
do Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych
(ul. Farna 1, 18-400 Łomża).

**Ogłoszenie
wyników:**
14 GRUDNIA
2023 r.

REGULAMIN ORAZ SZCZEGÓŁY:

www.lomza.pl, tel. 86 216 24 63



facebook.com/lomza.miasto



**Zasmakuj
w łomży**